

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 grudnia 2014 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II C 856/08 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi:

1. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w Ł. na rzecz powoda S. L. kwotę 3.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi na rzecz adw. R. R. kwotę 2.952 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu;
4. nie obciążył powoda pozostałymi kosztami postępowania.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach:

Powód S. L. przebywał w Areszcie Śledczym w Ł. przy ul. (...) od 28 października 2004 r.

W dniach od 18 sierpnia 2008 r. do dnia 19 sierpnia 2008 r. oraz od dnia 22 sierpnia 2008 r. do dnia 09 września 2008 r., od 08 września do dnia 16 października 2008 r., od 22 października 2008 r. do 26 października 2008 r. i od 28 października 2008 r. do 16 listopada 2008 r., a także w dniu 14 stycznia 2009 r., 04 lutego 2009 r., w okresie od 24 lutego 2009 r. do 25 lutego 2009 r., od 05 marca 2009 r. do 11 marca 2009 r. i w dniu 13 marca 2009 r., a także od 20 marca 2009 r. do 25 marca 2009 r. wraz z powodem w celi numer C1/nr 4 przebywało 5 osób. W tym okresie na jedną osobę przypadało 2,6 m<sup>2</sup> powierzchni celi.

W okresie od 20 sierpnia 2008 r. do 21 sierpnia 2008 r., od 03 września 2008 r. do 07 września 2008 r., od 17 października 2008 r. do 21 października 2008 r., w dniu 27 października 2008 r., od 17 listopada 2008 r. do 24 listopada 2008 r., w dniu 13 stycznia 2009 r., od 05 lutego 2009 r. do 08 lutego 2009 r., w dniu 23 lutego 2009 r. oraz od 14 marca 2009 r. do 19 marca 2009 r. wraz z powodem w celi numer C1/nr 4 przebywało 6 osób. W tym okresie na jedną osobę przypadało 2 m<sup>2</sup> powierzchni celi.

W okresie od 20 sierpnia 2008 r. do 21 sierpnia 2008 r., od 03 września 2008 r. do 07 września 2008 r., od 17 października 2008 r. do 21 października 2008 r., w dniu 27 października 2008 r., od 17 listopada 2008 r. do 24 listopada 2008 r., w dniu 13 stycznia 2009 r., od 05 lutego 2009 r. do 08 lutego 2009 r., w dniu 23 lutego 2009 r. oraz od 14 marca 2009 r. do 19 marca 2009 r. wraz z powodem w celi numer C1/nr 4 przebywało 6 osób. W tym okresie na jedną osobę przypadało 2 m<sup>2</sup> powierzchni celi.

W okresie od 14 maja 2009 r. do 07 czerwca 2009 r. wraz z powodem w celi numer C3 nr 104 przebywały 2 osoby. W tym okresie na jedną osobę przypadało 2,88 m<sup>2</sup> powierzchni celi.

W okresie od 23 czerwca 2009 r. do 12 lipca 2009 r. wraz z powodem w celi C3 nr 82 przebywało 5 osób. W tym okresie na jedną osobę przypadało 2,5 m<sup>2</sup> powierzchni celi.

W pozostałym okresie powód przebywał w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosiła więcej niż 3m<sup>2</sup>.

Pismami z dnia 28 grudnia 2004 roku, z dnia 08 września 2004 roku, z dnia 23 czerwca 2005 roku, z dnia 28 grudnia 2005 i z dnia 07 sierpnia 2008 roku Dyrektor Aresztu Śledczego w Ł. powiadomił Sędziego Penitencjarnego Sądu Okręgowego w Łodzi VI Wydział Penitencjarny o umieszczeniu osadzonych na podstawie art. 248 § 1 k.k.w. w

warunkach, w których powierzchnia w celi mieszkalnej na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>, powiadomienia dotyczą okresów odpowiednio od dnia 08 września 2004 r. do 31 grudnia 2004 r., do 31 grudnia 2004 r, do dnia 30 czerwca 2005 i do dnia 31 grudnia 2005 roku, 30 czerwca 2006 roku oraz do dnia 31 grudnia 2008 r.

W Areszcie Śledczym w Ł. w latach poprzednich dochodziło do przypadków przeludnienia, ale miały one charakter okresowy. Przeludnienie w Areszcie Śledczym zaczęło narastać w 2000 roku. Przełomowy był rok 2005, w którym nastąpił wzrost doprowadzeń do Aresztu Śledczego w Ł. z uwagą na zmianę przepisów, wprowadzenie „trybu przyspieszonego”, wzrost przestępstw o charakterze chuligańskim oraz prowadzenie pod wpływem alkoholu. Liczba przyjęć w skali roku z 200 osadzonych, przed 2005 rokiem, wzrosła do przeszło 400-450, po 2005 roku. W 2006 roku po likwidacji Zakładu Karnego w Ł. utworzono w Areszcie Śledczym w Ł. oddział Zakładu Karnego, którego powstanie zwiększyło liczbę osadzonych, którzy przebywali w Areszcie od 100 do 120 osób. W celu zlikwidowania przeludnienia Administracja Aresztu podjęła działania w postaci zaadaptowania pomieszczeń niemieszkalnych na cele mieszkalne, pozyskując w ten sposób ponad 90 miejsc dla osadzonych. Rozpoczęły się także starania zmierzające do likwidacji oddziału dla skazanych na terenie Aresztu. Oddział został zlikwidowany ostatecznie dopiero na początku 2009 roku, co wpłynęło na poprawę warunków bytowych osadzonych.

W latach 2002-2007 był przeprowadzany remont generalny Aresztu Śledczego w Ł.. Remontowi poddano sukcesywnie wszystkie cele mieszkalne. Remont miał charakter rotacyjny, w tym czasie ilość cel w Areszcie do dyspozycji podlegała ograniczeniu i osadzeni z remontowanych cel doludniali inne cele. Prace remontowe w Areszcie w zasadzie trwają na bieżąco. Mimo systematycznego remontowania pomieszczeń mieszkalnych, cele wymagają ciągłego odnawiania.

Sąd I Instancji w zakresie warunków panujących w celach ustalił, iż są one wyposażone w sprzęt kwaterunkowy w postaci: piętrowych łóżek, stołu, taboretów, wiszących szafek, misek oraz środków do utrzymania czystości, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Ilość przedmiotów w celi dostosowana jest do ilości osób przebywających w celi. Osadzeni wyposażeni są w środki czystości, które otrzymują raz w miesiącu, w tym papier toaletowy, maszynkę do golenia, mydło, proszek do prania, szczoteczkę do zębów, krem do golenia, pastę do zębów z tym, że pastę i szczoteczkę do zębów osadzeni otrzymują przy przyjęciu do jednostki penitencjarnej. Na oddział wydawany jest płyn do mycia naczyń w ilości 5 litrów, płyn do mycia szyb i pasta do podłogi. Po przyjęciu do jednostki penitencjarnej osadzony otrzymuje czysty koc, niekoniecznie nowy. W jednostce penitencjarnej bielizna osobista wymieniana jest co tydzień, bielizna pościelowa co dwa tygodnie zgodnie z rozporządzeniem w sprawie warunków bytowych osadzonych. Pościel prana jest w pralni aresztu.

Sąd Rejonowy wskazał, iż wszystkie cele są skanalizowane i mają doprowadzoną zimną wodę. We wszystkich celach znajdują się gniazda elektryczne, co umożliwia osadzonym korzystanie z grzałek. W jednostce są trzy łaźnie w każdym z pawilonów mieszkalnych, w których osadzeni odbywają kąpiele. Osadzeni co najmniej raz w tygodniu korzystają z ciepłej kąpieli w łaźniach. Osadzeni korzystają z łaźni w grupach po 10-21 osób. Pod prysznicem maksymalnie może być 2 osadzonych. Każdy ma czas aby się namydlić i opłukać. Wyjście z łaźni ma miejsce dopiero wtedy, gdy ostatni osadzony wykona czynności związane z myciem i ubieraniem się. Stan techniczny łaźni nie budzi zastrzeżeń.

W celach mieszkalnych w sposób trwały wydzielony jest kącik sanitarny płytami (...) do wysokości 210-215cm oraz drzwiczkami zamontowanymi do wysokości wizjera, tj. do 150cm, co dyktują względy bezpieczeństwa. Konstrukcja drzwi uniemożliwia osobom przebywającym w celi zobaczenia wnętrza kącika, jednocześnie stwarza możliwość kontroli celi przez funkcjonariuszy. W celach 8-9 osobowych o powierzchni powyżej 20m<sup>2</sup>, kąciki sanitarne są zabudowane całkowicie, bez jednoczesnego zasłaniania wizjera. Ponadto nie ma możliwość pełnego wygrozdzenia kącika sanitarnego, gdyż w miejscu gdzie on się znajduje jest szyb wentylacyjny. Zamknięcie tej przestrzeni spowodowałoby, że w celi nie byłoby wentylacji.

Sąd I Instancji ustalił, iż przynajmniej raz w roku instytucje zewnętrzne dokonują kontroli przewodów kominowych w Areszcie Śledczym w Ł.. Ze sporządzanych z tych kontroli protokołów wynika, że wentylacja nie budzi jakichkolwiek zastrzeżeń. Również biegły sądowy z zakresu budownictwa wydał pozytywną opinię na temat wentylacji, stwierdził,

że wentylacja spełnia wymagania przewidziane prawem budowlanym, a jej sprawność nie budzi jakichkolwiek zastrzeżeń.

W oknach jednostki penitencjarnej znajdują się kraty i przesłony okienne (tzw. blendy), których zamontowanie wynika ze specyfiki przeznaczenia jednostki, jaką jest Areszt Śledczy w Ł. Przesłony mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa osadzonym i zapewnienie prawidłowego toku postępowań toczących się z udziałem osadzonych, poprzez chociażby uniemożliwienie osadzonym swobodnego porozumiewania się osadzonych w różnych pawilonach, co jest szczególnie istotne z uwagi na specyfikę placówki penitencjarnej, jaką jest areszt śledczy. Zamontowane w oknach przesłony nie powodują gorszego oświetlenia celi. Biegły sądowy z zakresu budownictwa wydał pozytywną opinię na temat przesłon okiennych i stwierdził, że przesłony okienne zostały zamontowane w oknach Aresztu Śledczego w Ł. zgodnie z zasadami sztuki budowlanej, posiadają wymagane atesty i certyfikaty, jak również mogą być wykorzystywane do celów do jakich zostały użyte. Ponadto w celach zainstalowane jest oświetlenie jarzeniowe minimum (...), w kąciu sanitarnym oświetlenie jest żarowe 25W.

Odnośnie jakości żywienia Sąd Rejonowy ustalił, iż posiłki dla osadzonych przygotowywane są przez kuchnię Aresztu zgodnie z obowiązującymi przepisami. Wartość energetyczna posiłków i ich skład wynikają z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, w którym są określone dwie normy i trzy diety. Jadłospis sporządza funkcjonariusz oddziału kwatermistrzowskiego, wykorzystując odpowiedni program komputerowy. Każdy posiłek przed wydaniem sprawdzany jest organoleptycznie oraz pod względem ilościowym przez pracownika służby zdrowia i oddziałowego. Walory smakowe i jakość posiłków każdorazowo sprawdzana jest przez pielęgniarkę lub pielęgniarza. Każdorazowo z przygotowanych posiłków pobiera się próbki dla celów sanitarnych do oceny Sanepidu. Posiłki do poszczególnych pawilonów dowożone są w przeznaczonych do tego celu termosach i pojemnikach, po sprawdzeniu ich ilości i jakości. Posiłki przyjęte przez porządkowych poszczególnych oddziałów są wydawane osadzonym.

Chleb do jednostki penitencjarnej dostarczany jest w dużych ilościach. Na każdym opakowaniu jest termin jego przydatności do spożycia. Terminy są przestrzegane przez Areszt Śledczy. Zdarza się, że mimo daty ważności chleb jest nieświeży. W tej sytuacji jednostka penitencjarna wymienia bochenek chleba na inny, po zgłoszeniu tej okoliczności przez osadzonych.

Powód zgłaszał pozwanemu skargi w przedmiocie świeżości chleba. Chleb był przez pozwanego niezwłocznie wymieniany.

Sąd I Instancji ustalił także, iż powód mógł korzystać z telefonu zgodnie z regulaminem Zakładu Karnego.

Funkcjonariusz ma możliwość dokonania kontroli celi lub osadzonego w każdej chwili i o każdej porze. Dotyczy to zarówno osadzonego jak i pomieszczeń, w których przebywa. Kontrola odbywa się zgodnie z planem. Kontrola poza planem podejmowana jest w wyniku informacji uzyskanych na skutek czynności profilaktycznych od policji lub organu dysponującego osadzonym. Kontrola celi odbywa się bez udziału osadzonych. Kontrola osadzonego może być pobieżna lub osobista. Kontrola osobista osadzonego może być przeprowadzona w każdym czasie, jeżeli przemawiają za tym względy bezpieczeństwa. Kontrola odbywa się w odrębnym pomieszczeniu, monitorowanym przez system monitoringu w celu zapewnienia bezpieczeństwa funkcjonariuszom i stały nadzór nad czynnościami wykonywanymi przez nich. Kontrola pobieżna polega na sprawdzeniu za pomocą urządzeń technicznych zawartości kieszeni osadzonego.

Osadzeni mogą składać skargi do oddziałowego, a także wychowawcy oraz w czasie wizytacji dyrektorom w oddziale oraz mogą zapisywać się na rozmowy do koordynatora oddziału. Skargi rozpoznaje dział Organizacyjno-Prawny. Sprawy bytowe rozpoznaje kierownik działu kwatermistrzowskiego.

Podczas pobytu w jednostce powód nie składał pisemnych skarg kierownikowi Aresztu w przedmiocie przeludnienia, sposobu urządzenia kącia sanitarnego i wyposażenia celi.

Odnośnie zasad działania opieki medycznej Sąd Rejonowy stwierdził, iż o przyjęciu i leczeniu osadzonego decyduje lekarz pierwszego kontaktu. Osadzony chęć zgłoszenia się do lekarza zgłasza oddziałowemu, który wpisuje to w książkę zapisów w danym oddziale mieszkalnym. Przyjęcia osadzonych przez lekarza odbywają się od kilku do kilkunastu dni po zapisie, z uwagi na znaczną liczbę zgłoszeń. Przyjęcia internistyczne nie odbywają się w czasie przyjęć specjalistów. W nagłych zachorowaniach opieka medyczna realizowana jest bezzwłocznie, w granicach godzin pracy ZOZ AŚ w Ł. przez lekarzy więziennych, poza tymi godzinami, w święta przez lekarzy pogotowia ratunkowego. Areszt ma zapewnioną całodobową opiekę medyczną. W nagłych przypadkach, gdy na terenie aresztu nie ma lekarza wzywane jest pogotowie. Służba zdrowia dba, by osadzeni otrzymywali leki systematycznie. Na stałe na terenie jednostki penitencjarnej dostępne są takie leki jak R., A., L.. Zalecenie leków na stałe osadzonemu odbywa się w analogiczny sposób jak dla osób na wolności. Leki są zapisywane na okres 2-3 miesiące, następnie pacjent musi zgłosić się do lekarza po dalsze recepty. Pacjent może zgłosić się wcześniej. Leki przyjmowane na stałe są przedłużane automatycznie. Lekarz przedłuża stosowanie leku po zapoznaniu się z książeczką osadzonego. Osadzeni muszą sami pilnować rejestrowania się do lekarza zapisując się odpowiednio u oddziałowego. Pielęgniarka zatrudniona w jednostce penitencjarnej może wydawać leki tylko przepisane przez lekarza i wpisane do książeczki osadzonego, gdzie określony jest czas wydawania leków i ich ilość. Osadzeni zgłaszają czasem potrzebę przedłużenia leków bez wizyty u lekarza, wtedy lekarz podejmuje decyzję na podstawie informacji zawartych w książeczce osadzonego.

Powód nie cierpi na schorzenia wymagające stałej opieki i kontroli pełnionej przez służby medyczne. Powód sam zgłaszał zapotrzebowanie na wizytę lekarską, zgodnie z porządkiem ustalonym w placówce penitencjarnej i uzyskiwał stosowne wizyty. Powód nie ma przepisanych leków na stałe, otrzymuje je doraźnie po każdorazowej wizycie u lekarza. Powód otrzymywał leki każdorazowo po zgłoszeniu się do lekarza.

Sąd I Instancji ustalił, iż osadzony po przyjęciu do Aresztu Śledczego może być skierowany do systemu zwykłego, programowego, bądź terapeutycznego.

Psycholog zatrudniony w Areszcie Śledczym opiniuje osadzonych przed skierowaniem do bloku terapeutycznego. W tym celu zapoznaje się z dokumentacją medyczną i opinią sądowo-psychiatryczną sporządzaną w toku postępowania karnego, która jest częścią dokumentacji osobopoznawczej osadzonego. Do obowiązków psychologa należy sporządzenie opinii o danym osadzonym, którą wydaje się między innymi na podstawie opinii biegłych psychiatrów. Jest to opinia ogólna. Opinia dotyczy też możliwości pozostawiania osadzonego w celi samego. Osadzaniem na konkretnym oddziale, w konkretnej celi zajmuje się wychowawca.

W momencie badania u powoda nie stwierdzono myśli czy werbalizacji autoagresji ani zamiarów suicydalnych, a stan emocjonalny powoda był stabilny. Z uwagi na stwierdzenie u powoda uzależnienia od alkoholu powód został skierowany do oddziału terapeutycznego. Powód odmówił tej terapii. W przypadku próby skierowania powoda do tego oddziału przez pozwanego powód szantażował podjęciem próby samobójczej.

W dniu 16 lutego 2005 roku około godziny 8.55 powód podjął próbę samobójczą - usiłował targnąć się na życie. Z przeprowadzonych czynności wyjaśniających przez pozwanego, które są obligatoryjnie przeprowadzane w sytuacji pojawienia się próby samobójczej na terenie jednostki penitencjarnej, ustalono jednoznacznie, że motywem tego zachowania była chęć wywarcia presji na wymiarze sprawiedliwości, a zachowanie powoda było instrumentalne i demonstracyjne.

Po zdarzeniu w dniu 16 lutego 2005 r. powód został przetransportowany do Zakładu Karnego nr 2 w Ł., gdzie powodowi udzielono pomocy medycznej, psychiatrycznej. Powód po powrocie do pozwanej jednostki penitencjarnej objęty został wzmożoną opieką penitencjarno-ochronną, wychowawca miał kontakt z powodem codziennie.

Zachowania suicydalne, nie skutkuje automatycznie skierowaniem osadzonego do trybu terapeutycznego, tym bardziej gdy służby więzienne mają do czynienia z zachowaniem instrumentalnym i demonstracyjnym, mającym na celu wymuszenie ze strony administracji aresztu i wymiaru sprawiedliwości.

Powód ujawnia zaburzenia osobowości uwarunkowane wieloprzyczynowo i cechy uzależnienia od alkoholu i amfetaminy. U powoda doszło do nawarstwienia się zaburzeń emocjonalnych wynikających z dyskretnego organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego na pierwotne dysocjalne cechy osobowości. Pogłębieniu zaburzeń w sferze emocjonalnej w okresie poprzedzającym odbywanie kary pozbawienia wolności od 28 października 2004 r. sprzyjało aktywne uzależnienie od alkoholu (ciągi alkoholowe przebiegające z agresją, autoagresją, wyraźne objawy abstynencyjne), a także uzależnienie od amfetaminy w przeszłości z jego biologicznymi konsekwencjami.

W związku z dekompensacją stanu psychicznego powoda uwarunkowaną sytuacyjnie i podjętą przez powoda próbą samobójczą został on poddany oddziaływaniom terapeutycznym i diagnostyce w Oddziale Obserwacji S.-Psychiatrycznej Szpitala (...) w Ł. w okresie od 24 lutego 2005 r. do 21 marca 2005 r.

W ocenie biegłego uzasadnione było skierowanie powoda do odbywania kary pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym, obejmującym leczenie odwykowe od alkoholu.

Powód miał kilkakrotnie wyznaczony termin leczenia odwykowego w placówkach penitencjarnych. Leczenie nie zostało jednak podjęte przez powoda z przyczyn leżących zarówno po stronie wymiaru sprawiedliwości jak i po stronie powoda.

Powód miał m.in. w dniu 08 maja 2006 r. wyznaczony termin leczenia odwykowego w Zakładzie Karnym w Ł., w którym nie uczestniczył z uwagi na udział w czynnościach procesowych. Powód nie uczestniczył również w terapii uzależnienia wyznaczonej na dzień 22 sierpnia 2007 r. ze względu na toczące się postępowanie karne w Sądzie Rejonowym w Pabianicach. Powód w lutym 2007 r. brał udział w zajęciach edukacyjnych dla osób, które prowadziły pojazd w stanie po spożyciu alkoholu. Powód nie czuł się jednak uzależniony od alkoholu i negował potrzebę leczenia w tym zakresie.

Z punktu widzenia psychologicznego u powoda stwierdzono istnienie organicznych zmian w ośrodkowym układzie nerwowym, uzależnienie od alkoholu i amfetaminy. Osobowość powoda jest nieprawidłowa, dysocjalna z zaburzeniami w sferze emocjonalno – popędowej, które występują na podłożu organicznych zmian w (...).

Orzeczeniem z dnia 08 marca 2011 r. Miejski Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Ł. zaliczył powoda do lekkiego stopnia niepełnosprawności 05-R od 28.10.05 do 31.03.2015 r. z początkiem niepełnosprawności z 1991 r. Orzeczeniem z dnia 23 maja 2011 r. Wojewódzki Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie (...) w Ł. po rozpatrzeniu odwołania powoda utrzymała orzeczenie w mocy, a Sąd wyrokiem z dnia 08 października 2012 r. w sprawie sygn. akt XI U 365/11 oddalił odwołanie powoda od orzeczenia.

Powód podczas pobytu w pozwanej jednostce był wielokrotnie karany i nagradzany.

Powód nie był zatrudniony odpłatnie w Areszcie Śledczym w Ł. i nie osiągał dochodów z tytułu pracy.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy ocenił, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w niewielkiej części.

Sąd Rejonowy przyjął za podstawę prawną i przytoczył art. 417 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. i art. 448 k.c. podnosząc, że na gruncie art. 417 k.c. jedynymi przesłankami odpowiedzialności Skarbu Państwa są: wykonywanie władzy publicznej niezgodnie z prawem oraz powstała z tego powodu szkoda.

Sąd I instancji wyłożył, że przez „działanie lub zaniechanie niezgodne z prawem” należy rozumieć niezgodność z konstytucyjnie rozumianymi źródłami prawa, czyli Konstytucją, ustawami, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi oraz rozporządzeniami, a także dorobkiem prawnym Wspólnoty Europejskiej i prawem stanowionym przez Unię Europejską. Nie ulega przy tym wątpliwości, że do sfery imperium państwa należy stosowanie środków przymusu związanych z wykonywaniem kary pozbawienia wolności i środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania.

Drugą przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej na gruncie art. 417 k.c. jest szeroko rozumiana szkoda, to jest każdy uszczerbek w prawnie chronionych dobrach danego podmiotu, zarówno o charakterze majątkowym, jak i niemajątkowym. Z powyższego oraz powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd Rejonowy wywiódł, że art. 417 k.c. dotyczy także odpowiedzialności Skarbu Państwa z tytułu naruszenia dóbr osobistych obywatela, co oznacza możliwość wystąpienia przez pokrzywdzonego z roszczeniem o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę niemajątkową.

Przytaczając art. 24 § 1 k.c. oraz powiązane z nim art. 445 k.c. i 448 k.c., dotyczące możliwości dochodzenia odszkodowania za naruszenie dóbr osobistych, Sąd Rejonowy wskazał nadto, że dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną Konstytucji RP, powołując jej art. 30. Przytaczając orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazał, iż obowiązek poszanowania i ochrony godności człowieka, będącej dobrem osobistym powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie państwo działa w ramach imperium, realizując swe uprawnienia represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka.

Sąd Rejonowy powołał nadto, iż zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Wynika to wprost z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167 i 169) i z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 r., stanowiących, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Przytoczone zasady norm prawa międzynarodowego na gruncie prawa polskiego wyrażają art. 40, 41 ust. 4 i 47 Konstytucji.

Wobec przytoczonych powyżej przepisów prawa, Sąd Rejonowy uznał, że ochrona dóbr osobistych przysługuje osobom pozbawionym wolności. Przepisy Kodeksu karnego wykonawczego, jak i akty wykonawcze do nich, dotyczące wykonywania kary pozbawienia wolności i stosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, mają na celu m.in. zorganizowanie osadzonym takich warunków, w których ograniczenie ich praw osobistych następuje jedynie w niezbędnym zakresie, wyznaczonym funkcjami, jakie ma pełnić kara lub środek zapobiegawczy.

Sąd Rejonowy wskazał, że żądanie powoda oparte było na twierdzeniu, iż warunki osadzenia panujące w Areszcie Śledczym w Ł. naruszyły jego dobra osobiste poprzez odbywanie kary w warunkach przeludnienia.

Sąd Rejonowy ocenił przy tym, że zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń powoda, za okres przebywania w areszcie śledczym w roku 2004 i 2005 (do 15 listopada), był zasadny wobec treści art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz chwili wytoczenia powództwa, wobec czego nie badał okoliczności zaistniałych w ww. okresie. Ograniczył się natomiast do badania prawdziwości twierdzeń powoda na temat nieprzedawnionego okresu to jest przebywania w pozwanym Areszcie Śledczym w Ł., tj. do okresu od 15 listopada 2005 r. oraz w okresie od 14 lipca 2008 r. do 19 lipca 2009 r.

Następnie Sąd Rejonowy przytoczył art. 110 § 1 k.k.w., zgodnie z którym skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej. Powierzchnia celi mieszkalnej przypadająca na jednego skazanego wynosi nie mniej niż 3m<sup>2</sup>. Cele wyposaża się w niezbędny sprzęt kwaterekowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy (art. 110 § 2 k.k.w.). Powołane przepisy mają charakter gwarancyjny. Ich celem, w połączeniu z innymi regulacjami (np. art. 102 k.k.w.) jest stworzenie takich warunków odbywania kary, w których kara ta będzie spełniała swoje funkcje nie tylko represyjne, ale i resocjalizacyjne.

Sąd Rejonowy wskazał też, że w obecnym stanie prawnym nie istnieje już przepis art. 248 § 1 k.k.w., zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych przypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych,

na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>; o takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego.

Sąd I instancji wskazał, że przepis powyższy, na mocy orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 r. w sprawie o sygn. akt SK 25/07 został uznany za niezgodny z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji i utracił moc obowiązującą z dniem 6 grudnia 2009 r. Podkreślił jednak, że w powołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny nie wykluczył, że w rzeczywistości nadzwyczajnych sytuacjach (takich jak np. nagły wzrost przestępstw i wyroków skazujących) dopuszczalne jest czasowe osadzenie skazanych w celach o powierzchni na osobę mniejszej niż 3 m<sup>2</sup>, jednakże zasady czasowego umieszczania skazanych w takich celach powinny być wyraźnie określone, zaś przepisy nie mogą pozostawiać wątpliwości co do wyjątkowości sytuacji, w których może to nastąpić, maksymalnego czasu umieszczenia skazanego w mniejszej celi, dopuszczalności i ewentualnych zasad wielokrotnego umieszczania w takich celach oraz trybu takiego postępowania, czego, zdaniem Trybunału, nie określał w sposób dostateczny zaskarżony przepis art. 248 § 1 k.c. Zdaniem Sądu Rejonowego, oceny roszczenia powoda, należy dokonywać z uwzględnieniem powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Sąd I instancji zaznaczył jednak, że Trybunał Konstytucyjny w ww. wyroku odroczył termin utraty mocy obowiązującej art. 248 § 1 k.k.w., na okres 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Tym samym w okresie osadzenia powoda w pozwanej jednostce penitencjarnej przepis art. 248 k.k.w. nadal obowiązywał, a zatem dawał podstawę prawną, aby w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor aresztu śledczego zarządził umieszczenie osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m<sup>2</sup>, o czym winien bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego (art. 248 § 1 k.k.w.). Sąd Rejonowy wskazał przy tym, że taka właśnie sytuacja miała miejsce w okresie osadzenia powoda w pozwanym Areszcie, co było spowodowane likwidacją Zakładu Karnego w Ł., raptownym, znacznym zwiększeniem liczby osadzonych, wobec wprowadzenia „trybu przyspieszonego”, jak i generalnym remontem pomieszczeń aresztu, w których przebywają osadzeni, co skutkowało podjęciem przez dyrektora Aresztu decyzji w oparciu o przepis art. 248 k.k.w.

Sąd I Instancji ocenił, że powód przebywał w warunkach przeludnienia co najmniej przez okres 6 miesięcy. Oceniał także, że pozwany nie wykazał, iż warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych. W uzasadnieniu Sądu I instancji wskazano, że pozwany nie przedstawił - pomimo spoczywającego na nim z mocy art. 6 k.c. ciężaru dowodu - zestawienia obejmującego numery cel oraz ich powierzchnie, w których przebywał powód w okresie od 2004 r. do 14 lipca 2008 r., z ewentualnym pominięciem okresu objętego przedawnieniem. W związku z powyższym twierdzenia powoda o przeludnieniu znajdują, w ocenie Sądu I instancji, częściowe uzasadnienie.

W ocenie Sądu Rejonowego sprzeczności z prawem stanu przeludnienia nie uchyla sam fakt wydania odpowiednich przepisów dotyczących trybu postępowania w razie wystąpienia przeludnienia i stosowanie się do nich przez administrację zakładów karnych. Nie zmienia to bowiem faktu, iż stan przeludnienia niezgodny jest z obowiązującym w tej materii prawem, zatem warunki osadzenia panujące w Areszcie Śledczym w Ł. naruszyły dobra osobiste powoda, w tym prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności.

Mając na względzie powyższe, Sąd Rejonowy, opierając się na art. 24 §1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. zasądził na rzecz powoda S. L. zadośćuczynienie w wysokości 3.000 zł, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Sąd Rejonowy uzasadnił, iż ustalając wysokość należnego powodowi świadczenia na poziomie kwoty 3.000zł, wziął pod uwagę rodzaj naruszonego dobra i okres trwania naruszenia. Brał przy tym pod uwagę, że do naruszenia doszło w trakcie legalnego pozbawienia wolności powoda. Kwota, której zasądzenia domagał się powód, tj. 75.000 zł była, w ocenie Sądu Rejonowego, rażąco wygórowana i nieadekwatna do charakteru naruszenia jego dóbr osobistych i realiów panujących w polskim więziennictwie. Tym samym, Sąd I instancji ocenił, zadośćuczynienie w wysokości 3.000 zł jako adekwatne i stanowiące godziwą rekompensatę za doznane przez powoda cierpienia fizyczne i psychiczne.

Następnie Sąd Rejonowy ocenił, że w zgromadzonym materiale dowodowym nie znalazły potwierdzenia zarzuty powoda o nieodpowiednich warunkach dla osób osadzonych w jednostce: nienależycie wyposażonych celach

mieszkalnych oraz kąpiku sanitarnym gwarantującym osadzonym intymność, nieprawidłowej opiece lekarskiej, braku dostępu powoda do podstawowych środków higieny osobistej oraz środków czystości, nieodpowiednich posiłków i w tym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd Rejonowy zważył też, że powód nie udowodnił, iż był niewłaściwie traktowany przez funkcjonariuszy Służby Więziennej, ponieważ ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż powód mógł korzystać z telefonu zgodnie z regulaminem Zakładu Karnego, a podczas pobytu w pozwanej jednostce był wielokrotnie nagradzany. Przeprowadzane przez funkcjonariuszy kontrole czy to osadzonych czy pomieszczeń były prawidłowe.

Sąd I instancji uznał nadto, że nie znalazły potwierdzenia zarzuty powoda o postępowaniu Zakładu Karnego niezgodnego z przepisami kodeksu karnego wykonawczego i braku umieszczenia powoda w specjalnym trybie odbywania kary – systemie terapeutycznym - mimo wskazań.

**Apelacje** od powyższego wyroku złożył zarówno powód S. L. jak i pozwany Skarb Państwa – Areszt Śledczy w Ł.

Powód S. L. zaskarżył wyrok w części – w punkcie 2, w zakresie oddalającym powództwo w pozostałej części (tj. co do 72.000 zł), zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób przekraczający zasady swobodnej oceny dowodów tj. poprzez odmowę waloru wiarygodności świadków P. K., T. M., P. M., K. P., A. K., P. W., J. N., Ł. F., A. R., w sytuacji gdy powyżsi świadkowie, w sposób dokładny i wyczerpujący opisali niewłaściwe warunki higieniczne oraz mieszkalne i bytowe w celach, w których przebywał pozwany i ich zeznania w pełni korespondują z wyjaśnieniami powoda;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób przekraczający zasady swobodnej oceny dowodów, polegającej na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i uznanie, że powód nie odbywał kary w systemie terapeutycznym także z własnej winy, w sytuacji gdy przede wszystkim powód nie miał faktycznej możliwości odbywania kary w tym systemie;

c) art. 328 § 2 k.p.c. przez uchylenie się od spełniającego wymogi prawem przewidziane uzasadnienia podstawy faktycznej i prawnej orzeczenia, w szczególności poprzez niewyjaśnienie na jakiej podstawie Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadków P. K., T. M., P. M., K. P., A. K., P. W., J. N., Ł. F., A. R.;

d) art. 6 k.c. przez uznanie, że powód nie udowodnił swoich twierdzeń sformułowanych w pozwie, w sytuacji gdy z całokształtu przeprowadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że okoliczności niewłaściwego odbywania kary pozbawienia wolności, skutkowały naruszeniem jego dóbr osobistych, a zatem zostały przez powoda w całości wykazane;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 417 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. i art. 448 k.c. poprzez przyjęcie, że zadośćuczynienie zasądzone na rzecz powoda w kwocie 3.000 zł, jest adekwatne do doznanej przez niego krzywdy, związanej z niewłaściwym wykonywaniem w stosunku do niego kary pozbawienia wolności, w sytuacji gdy jest ono rażąco niewspółmierne do naruszenia dóbr osobistych.

Powołując się na powyższe zarzuty, w oparciu o brzmienie art. 368 § 1 pkt. 5 k.p.c. skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 75.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielanej z urzędu za postępowanie odwoławcze.

(apelacja – k. 824-827)



Pozwany Skarb Państwa – Areszt Śledczy w Ł. zaskarżył wyrok w części – w punkcie 1 wyroku, w zakresie zasądzenia na rzecz powoda od pozwanego kwoty 3.000 zł oraz w zakresie punktu 4 tj. nieobciążania powoda pozostałymi kosztami procesu, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez:

a) dokonanie błędnej oceny dowodów poprzez ustalenie na ich podstawie, że osadzenie powoda w warunkach przeludnienia nie miało charakteru wyjątkowego, a także, że z obiektywnego punktu widzenia doszło do naruszenia dóbr powoda – godności i prawa do humanitarnego traktowania;

b) nieuwzględnienie dowodów wskazujących na działanie pozwanego w ramach porządku prawnego – zeznań świadka S. D. oraz pism kierowanych przez pozwanego do sędziego penitencjarnego i sprawozdania z wizytacji sędziego penitencjarnego, a w konsekwencji ustalenie, że pozwany nie wykazał okoliczności uwalniających od odpowiedzialności w zakresie przeludnienia;

c) nieuwzględnienie dowodu z dokumentu – notatki służbowej dotyczącej zakwaterowania powoda, w zakresie w którym wynikało z niej, że powód w pozwanej jednostce w okresie przeludnienia przebywał jedynie w krótkich odstępach czasu, a w konsekwencji przyjęcie, że została przekroczona zwykła miara cierpienia związana z wykonywaniem kary izolacyjnej, co skutkowało zasądzeniem na rzecz powoda zadośćuczynienia;

2. naruszenia przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 roku, art. 40 i 41 ust. 4 i 47 Konstytucji RP poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powód był osadzony w warunkach naruszających dobra osobiste powoda – prawo do godnego odbywania kary i humanitarnego traktowania;

b) art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz art. 110 i 248 k.k.w. przez niezastosowanie poprzez przyjęcie, że przepis art. 248 i 110 k.k.w. nie wyłącza bezprawności pozwanego i zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności w związku z naruszeniem dóbr osobistych powoda, a także, że z obiektywnego punktu widzenia doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności i prawa do humanitarnego traktowania;

c) art. 417 w zw. z art. 448 i 24 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie poprzez przyjęcie, że zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności pozwanego z tytułu czynu niedozwolonego, a w szczególności bezprawność zachowania pozwanego oraz wyrządzenie powodowi szkody niematerialnej;

d) naruszenie art. 102 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie poprzez przyjęcie, że powód jako strona przegrywająca nie jest zobowiązany do zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego, bowiem jego sytuacja odpowiada szczególnie uzasadnionemu wypadkowi określonemu w tym przepisie.

Powołując się na powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w części zaskarżonej, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego od powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(apelacja – k. 814-819)

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Obie apelacje podlegały oddaleniu w całości.

Z uwagi na to, że charakter apelacji powoda był dalej idący, w pierwszej kolejności należy odnieść się zarzutów podniesionych w tym środku odwoławczym.

Powód zarzucił wyrokowi naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c., który ustanawia zasadę swobodnej oceny dowodów, która umożliwia Sądowi ocenę poszczególnych środków dowodowych bez z góry przyjętej mocy dowodowej któregokolwiek z nich. Nie oznacza to jednak zupełnej dowolności Sądu w ramach dokonywanej oceny. Sąd winien oprzeć swoją ocenę na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego istotnego dla wydania ostatecznego rozstrzygnięcia, a wyprowadzone wnioski powinny być zgodne z zasadami logiki. Z powyższego wynika, że skarżący podnoszący zarzut z art. 233 § 1 k.p.c. powinien wskazać, jakie kryteria oceny Sąd naruszył przy ocenie konkretnych dowodów uznając ich wiarygodność lub odmawiając im takiego charakteru (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753).

Podniesiony przez powoda zarzut naruszenia ww. przepisu okazał się chybiony, a twierdzenie, że Sąd I instancji przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów nie miało oparcia w materiałach z akt sprawy. Sąd Rejonowy dokonując oceny materiału dowodowego szczegółowo wskazał, na jakim materiale dowodowym oparł poczynione ustalenia.

Sąd Okręgowy podziela ocenę osobowych źródeł dowodowych przeprowadzoną przez Sąd I instancji, który częściowo odmówił wiarygodności zeznaniom powoda jak i wnioskowanym przez powoda, zeznaniom świadków w osobach: P. K., T. M., P. M., K. P., A. K., P. W., J. N., Ł. F., A. R.. Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd Rejonowy w sposób wnikliwy i prawidłowy wykazał w jakim zakresie i dlaczego uznał powyższe zeznania za niewiarygodne.

W przedmiocie stanu wyposażenia cel, jakości wyżywienia, stanu kąpielarni sanitarnego, braku środków higienicznych, stanu wentylacji, przesłon w oknach, dostępu do środków czystości oraz poziomu opieki lekarskiej zeznania powoda oraz wskazanych świadków pozostawały w sprzeczności z przeprowadzonymi dowodami z dokumentów w postaci: przedłożonej przez pozwanego i niezakwestionowanej przez powoda opinii biegłego ds. budownictwa K. H. wydanej w do sprawy II C 878/08 prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Łodzi, sprawozdania z wizytacji przeprowadzonej przez sędziego penitencjarnego w 2006 roku, dokumentacji z kontroli przewodów dymowych, spalinowych i wentylacyjnych, książką zdrowia, zestawieniem wizyt lekarskich jak i aktami osobopoznawczymi powoda.

Wymienione dokumenty nie tylko nie potwierdziły okoliczności podawanych przez powoda i wskazanych świadków ale wręcz stanowiły ich zaprzeczenie. Sprawozdanie z wizytacji oraz protokół z kontroli przewodów wentylacyjnych potwierdziły należyte funkcjonowanie wentylacji w celach. Prawidłowe zainstalowanie przesłon w oknach oraz fakt spełniania przez nie norm w zakresie przepuszczania światła i powietrza wynika z ww. opinii biegłego ds. budownictwa. Prawidłowy przebieg opieki medycznej sprawowanej nad powodem wynika z prowadzonej dla niego książki choroby oraz zestawienia wizyt lekarskich.

Niewiarygodność zeznań powoda i ww. świadków w przedmiotowym zakresie wynika również z tego, że pozostawały one w sprzeczności z zeznaniami świadków w osobach: R. F. A. J., P. S. (funkcjonariuszy służby więziennej) oraz zatrudnionego w ramach aresztu lekarza K. M.. Zeznania ww. świadków pokrywały się z powoływanymi powyżej dokumentami, a także były spójne i konsekwentne. Z ich zeznań wynikało, że wszystkie cele są skanalizowane i mają doprowadzoną zimną wodę, osadzeni mogą korzystać co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli w łaźniach, do których udają się w grupach izolacyjnych, wydzielony kąpielarnia sanitarna zapewnia intymność, posiłki dla osadzonych przygotowywane są zgodnie z obowiązującymi przepisami, pozwany ma dostęp do opieki medycznej całodobowo i był wielokrotnie konsultowany przez lekarzy specjalistów.

Sąd Okręgowy w pełni podziela zapatrywania Sądu I instancji co do wiarygodności zeznań R. F. A. J., P. S. i K. M., co wobec sprzeczności ich zeznań z zeznaniami powoda oraz: P. K., T. M., P. M., K. P., A. K., P. W., J. N., Ł. F. i A. R. skutkować musiało odmową waloru wiarygodności zeznań wyżej wymienionych osadzonych. Podkreślić należy n istnienie wspólnego interes osadzonych w niekorzystnym przedstawianiu warunków panującym w areszcie śledczym. Wprawdzie, jak zauważono w apelacji, zeznania powyższych świadków były dokładne i wyczerpujące, niemniej jednak pozostawały w sprzeczności z pozostałymi dowodami w sprawie, co słusznie podkreślił Sąd Rejonowy. Ponadto zbieżność wywodów wymienionych świadków co do poszczególnych kwestii była na tyle daleko idąca, że winna wzbudzać uzasadnione wątpliwości. Ich wypowiedzi sprawiają wrażenie wyuczonych co do określonych kwestii takich jak: zagrzybienie ścian, wielkość stołu czy jakości posiłków. Z drugiej strony, świadkowie nie pamiętają innych

równie istotnych szczegółów dotyczących osoby powoda, np. czy potrzebował opieki medycznej lub czy miał konflikty z innymi osadzonymi.

W świetle powyższego wypada się zgodzić z oceną Sądu Rejonowego, iż zeznania pozostałych osadzonych miały na celu pomoc powodowi w uzyskaniu korzystnego rozstrzygnięcia sprawy. Należy przy tym podkreślić, że świadkowie ci mieli możliwość wielokrotnego kontaktowania się ze sobą podczas pobytu w jednostce penitencjarnej i uzgadniania treści składanych zeznań. W konsekwencji okoliczności, które były przez nich podawane, a nie miały potwierdzenia w zeznaniach pozostałych świadków lub w powoływanych dokumentach, nie zostały uznane przez Sąd Rejonowy za udowodnione, a Sąd Okręgowy w pełni podziela tak dokonaną ocenę Sądu I instancji.

W ramach zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. powód zarzucił Sądowi Rejonowemu przekroczenie swobodnej oceny dowodów poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i uznanie, że powód nie odbywał kary w systemie terapeutycznym także z własnej winy. Również w powyższym zakresie przedmiotowy zarzut okazał się być bezzasadny.

Powyższy zarzut został wywiedziony z przyjętej przez Sąd Rejonowy za wiarygodną, opinii biegłej z zakresu psychiatrii B. B., w której biegła wskazała, iż niepodjęcie przez powoda, w ramach kary, leczenia odwykowego wynikało również z przyczyn leżących po stronie wymiaru sprawiedliwości.

Apelującemu zdaje się jednak umykać fakt, iż ww. „przyczyny”, które biegła określiła jako leżące po stronie wymiaru sprawiedliwości w żaden sposób nie miały charakteru bezprawnego, będącego podstawą do dochodzenia roszczeń w niniejszej sprawie. Co jednak bardziej istotne, polegały one na konieczności udziału powoda w czynnościach procesowych. A zatem, chociaż powód był zmuszony do uczestnictwa w czynnościach procesowych przez wymiar sprawiedliwości, to udziału w tych czynnościach był konsekwencją wcześniejszych zachowań powoda. Dlatego też Sąd Okręgowy nie podziela twierdzeń apelacji o istnieniu przeszkód w terapii leżących po stronie wymiaru sprawiedliwości. Podkreślić także należy fakt, że powód wielokrotnie odmawiał leczenia odwykowego, negując istnienie u siebie problemu alkoholowego oraz grożąc popełnieniem samobójstwa w razie skierowania go na terapię.

W tym stanie rzeczy nie sposób uznać, iż Sąd Rejonowy dokonał nieprawidłowej oceny nieodbywania przez powoda kary pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym z winy powoda.

W świetle powyższych rozważań nietrafiony był też zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. polegającego na nie wskazaniu przez Sąd Rejonowy na jakiej podstawie odmówił wiarygodności zeznaniom świadków P. K., T. M., P. M., K. P., A. K., P. W., J. N., Ł. F., A. R.. Jak wykazano powyżej Sąd I instancji w sposób prawidłowy przedstawił swój tok rozumowania, szczegółowo wskazując co było podstawą odmowy waloru wiarygodności zeznań ww. świadków, poprzez wykazanie ich sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym sprawy.

Jeśli chodzi natomiast o zarzut naruszenia art. 6 k.c., to z jego treści wynika, powtórzenie ww. zarzutów naruszenia prawa procesowego, sprowadzających się do stwierdzenia nieprawidłowej oceny materiału dowodowego przez Sąd I instancji. W świetle powyższych rozważań zarzut ten nie mógł się ostać. Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób prawidłowy, wykazując niewiarygodność materiału dowodowego oferowanego przez powoda i w tym zakresie stwierdzając nieudowodnienie twierdzeń w oparciu o powołany wyżej przepis.

Ubocznie tylko wypada zauważyć, że w apelacji nie wskazano jakie konkretnie dowody przemawiały za podołaniem przez powoda obowiązkowi z art. 6 k.c. Z treści apelacji można jedynie wywodzić, że chodzi o zeznania świadków, w zakresie w jakim Sąd Rejonowy nie dał im wiary, co było również przedmiotem zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., przy czym raz jeszcze wypada podkreślić, iż ocena ww. zeznań była prawidłowa.

Reasumując Sąd Okręgowy nie dopatrył się nieprawidłowości w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, w konsekwencji uznał je za prawidłowe i przyjął jako własne.

Odnosząc się do zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 417 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. i art. 448 k.c. poprzez przyjęcie, że zadośćuczynienie zasądzone na rzecz powoda w kwocie 3.000 zł, jest adekwatne do doznanej przez niego krzywdy, związanej z niewłaściwym wykonywaniem w stosunku do niego kary pozbawienia wolności, w sytuacji gdy jest ono rażąco niewspółmierne do naruszenia dóbr osobistych, to zarzut ten w ocenie Sądu Okręgowego również był bezzasadny.

Wypada zauważyć, że w istocie podniesiony zarzut nie tyle dotyczy wykładni powołanych przepisów, co jest polemiką z oceną Sądu w zakresie wysokości przyznanego zadośćuczynienia. Apelujący nie przedstawił przy tym argumentacji uzasadniającej jego stanowisko, ograniczając się jedynie do przytoczenia (zupełnie słusznego) poglądu wyrażonego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie (wyr. z dn. 29 października 2009 r., sygn. akt II Ca 758/09), zgodnie z którym kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, powoduje, że nie może mieć ono wymiaru jedynie symbolicznego, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość u poszkodowanego. Powód nie wskazał przy tym na jakiej podstawie twierdzi, iż kwota 3.000 zł zadośćuczynienia ma charakter nieadekwatny do doznanej krzywdy oraz, że ma ona wymiar jedynie symboliczny.

Biorąc pod uwagę przeciętną stopę życiową jak i stan majątkowy powoda, Sąd Okręgowy nie widzi podstaw do zmiany zasądzonej przez Sąd I instancji zadośćuczynienia. Należy mieć przy tym na uwadze powszechnie przyjmowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych pogląd, zgodnie z którym ze względu na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało sądowi, który w tym zakresie dysponuje większą swobodą, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia, co sprawia, że korygowanie przez sąd wyższej instancji wysokości zasądanego zadośćuczynienia uzasadnione jest jedynie wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmierne nieodpowiednie do doznanej krzywdy (tak np. wyr. SN z dnia 30 stycznia 2014 r., III CSK 69/13, LEX nr 1463872; wyr. SN z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05, LEX nr 179739; wyr. SN z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNC 1971/3/53).

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest przesłanek by uznać, iż przyznane zadośćuczynienie ma charakter rażąco zaniżonego. Okoliczności takich w apelacji nie wykazał również powód.

Ubocznie wypada wspomnieć, że niezależnie od odpowiedzialności Skarbu Państwa na zasadzie ryzyka za działania bezprawne, kwestia nasilenia złej woli istotna jest z punktu widzenia ewentualnego zasądzenia zadośćuczynienia i jego wysokości. Tymczasem jak wynika z przedstawionego stanu faktycznego sprawy o złej woli, zwłaszcza nasilonej czy długotrwałej ze strony pozwanego jeśli chodzi o umieszczanie powoda w przeludnionych celach nie może być mowy. Stan ten wynikał ze zwiększonej liczby aresztantów oraz likwidacji Zakładu Karnego w Ł., a także ze względu na prowadzony remont budynku Aresztu Śledczego w Ł., który ograniczał ilość miejsc w jednostce penitencjarnej.

Państwo przyjmując pewne normy minimalne co do standardów wykonywania kar obowiązane jest oczywiście je przestrzegać, ale nie wolno też abstrahować od realnej jego sytuacji i kondycji finansowej, a także ogólnej sytuacji gospodarczej, w tym poziomie życia ogółu obywateli – także tych, którzy nie mają zapewnionego minimum socjalnego nie będąc karany karą pozbawienia wolności. Z drugiej strony zauważać i stosownie oceniać należy sytuację osoby potencjalnie dotkniętej naruszeniem. Z pola widzenia nie może wszak umykać okoliczność, iż odbywanie kary pozbawienia wolności niesie ze sobą w sposób immanentny pewnego rodzaju dolegliwość wyrażającą się nie tylko w pozbawieniu możliwości swobody, ale także w odbywaniu tej kary w ściśle określonych, niekomfortowych, odbiegających od domowych - warunkach.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że zadośćuczynienie przyznane powodowi w związku z pobytem w przeludnionej celi, mieści się w zakresie adekwatności i brak jest podstaw do ingerencji w jego wysokość ze strony Sądu Odwoławczego.

Przechodząc do apelacji strony pozwanej w pierwszej kolejności wymagają rozważenia zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego.

Pozwany zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie błędnej oceny dowodów poprzez: ustalenie na ich podstawie, że osadzenie powoda w warunkach przeludnienia nie miało charakteru wyjątkowego, a także, że z obiektywnego punktu widzenia doszło do naruszenia dóbr powoda – godności i prawa do humanitarnego traktowania; nieuwzględnienie dowodów wskazujących na działanie pozwanego w ramach porządku prawnego – zeznań świadka S. D. oraz pism kierowanych przez pozwanego do sędziego penitencjarnego i sprawozdania z wizytacji sędziego penitencjarnego, a w konsekwencji ustalenie, że pozwany nie wykazał okoliczności uwalniających od odpowiedzialności w zakresie przeludnienia; nieuwzględnienie dowodu z dokumentu – notatki służbowej dotyczącej zakwaterowania powoda w zakresie, w którym wynikało z niej, że powód w pozwanej jednostce w okresie przeludnienia przebywał jedynie w krótkich odstępach czasu, a w konsekwencji przyjęcie, że została przekroczona zwykła miara cierpienia związana z wykonywaniem kary izolacyjnej, co skutkowało zasądzeniem na rzecz powoda zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu Okręgowego powołane powyżej zarzuty, umieszczone w zakresie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. okazały się chybione.

Jak wykazano powyżej Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w oparciu o należycie przeprowadzone postępowanie dowodowe oraz wnikliwą ocenę materiału dowodowego. Wykazał na jakich dowodach się oparł, a jakim odmówił wiarygodności, wskazując motywy jakie nim kierowały przy podejmowaniu rozstrzygnięcia.

Skarżący podnosząc, iż Sąd I instancji dopuścił się błędnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie, nie był w stanie wykazać konkretnych uchybień, powołując się jedynie na odmienną ocenę ustaleń, które winny być poczynione na ich podstawie. Nadto zarzucając, iż w wyniku błędnej oceny dowodów Sąd Rejonowy nieprawidłowo ustalił, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, w istocie podniósł zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego dotyczących dóbr osobistych, które zresztą powtórzył w dalszej części apelacji, wobec czego ich ocena w tym miejscu jest zbędna.

Również zarzuty polegające na nieuwzględnieniu przez Sąd ww. dowodów (m.in. zeznań świadka S. D. oraz notatki służbowej dotyczącej zakwaterowania powoda) nie miały oparcia w materiałach z akt sprawy. Jak wynika z uzasadnienia Sądu Rejonowego, dokonując ustaleń faktycznych, wziął pod uwagę ww. dowody, uznając je za wiarygodne. Należy przy tym mieć na uwadze, że zarzut powyższy w zakresie w jakim dotyczy nieustalenia w oparciu o powyższe dowody, iż pozwany nie wykazał okoliczności uwalniających go od ponoszenia odpowiedzialności oraz ustalenia, że w związku z pobytem w przeludnionej celi została przekroczona zwykła miara cierpienia związana z karą pozbawienia wolności, dotyczy przeprowadzonej przez Sąd I instancji wykładni przepisów prawa materialnego i również był podnoszony przy okazji podnoszonych w przedmiotowej apelacji dalszych zarzutów, wobec czego został oceniony wraz z nimi.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego, pierwszy z nich dotyczył naruszenia art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 roku, art. 40 i 41 ust. 4 i 47 Konstytucji RP poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powód był osadzony w warunkach naruszających dobra osobiste powoda – prawo do godnego odbywania kary i humanitarnego traktowania.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska strony powodowej. Sąd I instancji prawidłowo zastosował powołane przepisy, przeprowadzając ich należyta wykładnię i dokonując prawidłowej subsumcji do ustalonego stanu faktycznego.

Przepisy te zawierają zakaz poniżającego i nieludzkiego traktowania oraz karania, a także nakazują traktowanie w sposób humanitarny osób pozbawionych wolności. Zostały przeniesione na grunt polskiego prawa z ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r., przede wszystkim z art. 10. Zgodnie z tym przepisem każda osoba pozbawiona wolności zostanie potraktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Z kolei Europejska Konwencja Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 r. (ratyfikowana przez Polskę w 1993 r. - Dz. U. Nr 61/1993, poz. 248 z późn. zm.) wprowadza obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kar, nienaruszających godności ludzkiej.

Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę ocenił sytuację powoda w świetle ww. aktów prawnych oraz powołanych wyżej przepisów konstytucji. Należy mieć przy tym na uwadze, że normy polskiego prawa zezwalające na przetrzymywanie więźniów w celach o powierzchni 3 m<sup>2</sup> na osobę jest bardzo niska na tle innych europejskich krajów (np. z zaleceń Europejskiego Komitetu Zapobiegania Torturom wynika, że powierzchnia celi mieszkalnej przypadająca na więźnia powinna wynosić 4 m<sup>2</sup>). W efekcie jej naruszenie, nawet krótkotrwałe należy traktować jako naruszenie prawa osadzonego do godnego odbywania kary pozbawienia wolności, natomiast w niniejszej sprawie ustalono, iż powód przebywał w warunkach poniżej 3 m<sup>2</sup> na jedną osobę przez okres ponad 6 miesięcy, z tym że dokładne ustalenie przebywania powoda w takich warunkach nie było możliwe wobec braku ewidencji stosownych danych przez pozwanego.

Biorąc pod uwagę wykładnię Konwencji dokonaną przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z dnia 15 lipca 2002 r. (K. przeciwko Rosji, nr (...)) gdzie stwierdzono, że warunki, na które uskarżają się więźniowie przebywający w przeludnionych celach nie ograniczają się do samego nieprzestrzegania metrażu, a ocenie prawnej podlega skumulowany efekt tych warunków takich jak np: złe warunki sanitarne, niehigieniczność i brak prywatności przy korzystaniu z urządzeń sanitarnych, zła wentylacja, stwierdzić wypada, iż Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował normy, co do których zarzuty wywiódł pozwany. Wprawdzie wyposażenie cel było prawidłowe jednak fakt przebywania w nich nadmiernej ilości osób samo w sobie stanowiło naruszenie godności powoda, poprzez ograniczenie jego intymności i przestrzeni życiowej.

Również Trybunał Konstytucyjny, stwierdzając niezgodność art. 248 § 1 k.k.w. z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji RP podniósł, że nadmierne zagęszczenie w celi samo w sobie może być kwalifikowane, jako traktowanie niehumanitarne. Wskazał przy tym, że prawo do humanitarnego traktowania, jako jedno z niewielu praw obywatelskich ma charakter absolutny i nie może być w żadnych warunkach ograniczane.

Jako konkluzję powyższych rozważań przytoczyć można treść uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 roku w sprawie III CZP 25/11, zgodnie z którą umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m<sup>2</sup> może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych. Odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy. (OSNC 2012/2/15, LEX nr 960463, R.. (...), Biul.SN 2011/10/6).

W świetle powyższego Sąd Okręgowy podzielił zapatrywania Sądu Rejonowego, który jako przesłankę odpowiedzialności pozwanego wskazał na osadzenie powoda w przeludnionej celi, niespełniającej norm prawa polskiego.

Wobec tego, że zarzuty z pkt 2 b i c apelacji pozwanego w znacznej części pokrywają się ze sobą Sąd Okręgowy postanowił poddać je łącznej analizie, w wyniku której doszedł do przekonania o braku ich zasadności.

Zarówno zarzut naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz art. 110 i 248 k.k.w. (przed stwierdzeniem jego niekonstytucyjności) przez ich niezastosowanie poprzez przyjęcie, że przepis art. 248 i 110 k.k.w. nie wyłącza bezprawności pozwanego i zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności w związku z naruszeniem dóbr osobistych powoda, a także, że z obiektywnego punktu widzenia doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności i prawa do humanitarnego traktowania jak i zarzut naruszenia art. 417 w zw. z art. 448 i 24 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie poprzez przyjęcie, że zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności pozwanego z tytułu czynu niedozwolonego, a w szczególności bezprawność zachowania pozwanego oraz wyrządzenie powodowi szkody niematerialnej – sprowadzają się do próby wykazania, iż osadzenie powoda w przeludnionej celi nie miało bezprawnego charakteru.

Pozwany w apelacji podnosił, iż w okresie dotyczącym powództwa obowiązywał art. 248 k.k.w., który uprawniał do umieszczania osadzonych w celach o powierzchni poniżej 3m<sup>2</sup> na osobę co wymagało informowania sędziego penitencjarnego. W ocenie Sądu Okręgowego należy jednak podzielić pogląd, iż obowiązywanie art. 248 k.k.w.,

również po wyroku Trybunału Konstytucyjnego aż do 6 grudnia 2009 r. nie daje podstaw do przyjęcia, że mógł on być stosowany (bez ograniczenia do ściśle określonego, nie nadmiernie długiego czasu) poprzez ciągłe i długotrwałe powołanie się na przeludnienie zakładu karnego oraz przekazywanie informacji o przekroczeniu najniższej normy sędziemu penitencjarnemu. Taki sposób stosowania powołanego przepisu nie spełnia nawet minimalnej ochrony osadzonego wynikającej z art. 248 k.k.w., która ostatecznie i tak została uznana za niekonstytucyjną (tak wyr. SA w Katowicach z 22 maja 2009 r., I A Ca 284/09, LEX 563072).

Ze znajdujących się w aktach sprawy pism słanych przez pozwanego do sądu penitencjarnego (k. 39-41) można natomiast wywieść, że Areszt Śledczy w Ł. co pół roku informował o przekraczaniu minimalnych norm, przewidując, że stan taki będzie trwał przez następne pół roku. W ocenie Sądu Okręgowego stosowanie ww. art. 248 k.k.w. w opisany sposób nie było prawidłowe, a warunki odbywania kary pozbawienia przez wolności przez pozwanego stanowiły naruszenie norm powołanych przez Sąd Rejonowy.

Wobec spełnienia przesłanki bezprawności działania pozwanego oraz tego, że umieszczenie powoda w przeludnionej celi przez okres ponad 6 miesięcy było przejawem niehumanitarnego traktowania oraz naruszało jego godność, Sąd Okręgowy uznał, iż ponoszone w apelacji pozwanego zarzuty odnoszące się do naruszenia przepisów prawa materialnego, były bezzasadne. Zwłaszcza wobec trafnej wykładni przepisów art. 417 k.c., 448 k.c. oraz 24 k.c. przeprowadzonej przez Sąd I instancji, z którą Sąd Okręgowy całkowicie się zgadza.

Na marginesie rozważań wypada również zauważyć, że wbrew twierdzeniom pozwanego, Sąd I instancji prawidłowo ocenił fakt nieprzedłożenia wykazu cel i ich powierzchni, w których przebywał powód w okresie od 2004 roku do 14 lipca 2008 roku. Brak obowiązku przechowywania tego typu dokumentów nie zwalnia pozwanego z ciężaru dowodzenia, iż warunki panujące w jednostce penitencjarnej odpowiadają warunkom wynikającym z norm prawa. Pozwany nawet nie mając formalnego obowiązku przechowywania tego typu informacji, musi liczyć się z negatywnymi konsekwencjami niewykazania twierdzeń, które mogłyby zwolnić go z odpowiedzialności odszkodowawczej. Natomiast w ocenie Sądu Okręgowego prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, że to na pozwanym ciążył obowiązek dowodzenia co do tego, że pobyt powoda w areszcie odbywał się zgodnie z normami i w konsekwencji nie naruszał jego dóbr osobistych (tak również wyr. SN z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, OSNC 2008/1/13). Podkreślenia wymaga, że okoliczność występowania przeludnienia w okresie od listopada 2005 roku i późniejszym, oprócz tego, że wynika z załączonych dokumentów, została przyznana przez pozwanego w odpowiedzi na pozew.

Sąd Rejonowy słusznie ocenił, że stan majątkowy powoda uzasadnia odstąpienie od obciążania go kosztami sądowymi w oddalonej części powództwa w oparciu o art. 102 k.p.c. Powód korzystał ze zwolnienia od kosztów, w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności nie miał możliwości zarobkowania, a ewentualne koszty, których wysokość musiałby ponieść w sposób znaczny przekraczają jego możliwości zarobkowe, nawet wobec podjęcia pracy. Nadto za nieobciążaniem powoda kosztami procesu w I instancji przemawia fakt, iż jego roszczenie było usprawiedliwione co do zasady, a wobec niematerialnego charakteru doznanej przez niego szkody, wysokość roszczenia była dla niego trudna do oszacowania.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji i uznał zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. za bezzasadny.

Ponieważ w postępowaniu apelacyjnym nie stwierdzono aby postępowanie przeprowadzone przez Sąd Rejonowy było dotknięte wadą nieważności, a żaden z zarzutów wskazanych w środkach odwoławczych przez strony się nie ostał, obie apelacje podlegały oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w pkt 1 sentencji.

Z uwagi na powyższe rozstrzygnięcie, należało stwierdzić, że żadna ze stron nie wygrała procesu w drugiej instancji, a zatem stosując art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. koszty postępowania apelacyjnego zostały wzajemnie zniesione pomiędzy stronami.

Wobec powyższego orzeczono jak w pkt 2 sentencji.

Sąd w pkt 3 wyroku przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa pełnomocnikowi powoda działającemu z urzędu kwotę 60 zł z tytułu zastępstwa procesowego w oparciu o § 3 i § 13 w zw. z § 11 ust. 1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Wymieniony przepis podlegał zastosowaniu wobec treści przepisu § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 lutego 2012 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (które wprowadziło § 11 ust. 1 pkt 25), który stanowi, że do spraw wszczętych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.